

# WIERZYĆ ...

Wykład 6

Ks. Robert Głuchowski

## ZMAGANIE O CZYSTOŚĆ WIARY W JAHWE

### WIARA W PISMACH PROROCKICH

Tytułem wstępu może najpierw powiedzmy kilka zdań o prorokach i księgach prorockich, co pozwoli nam lepiej zrozumieć dzisiejszy temat. Trzeba bowiem powiedzieć, że instytucja proroctwa w starożytnym Izraelu ma swoją specyfikę. Dzisiaj w języku polskim terminy takie jak "prorok, prorokowanie" kojarzą nam się najpierw z przepowiadaniem przyszłości, nawet wróżeniem. Mówimy przysłowiowo: "Obym był złym prorokiem" mając na myśli wydarzenia, które mają nadejść<sup>1</sup>. Tak więc prorok to dla nas w pierwszym rzędzie ten, kto przepowiada przyszłość. Inaczej jednak jest w Biblii. Prorok to nie tylko ten, kto przepowiada przyszłość, choć i to się zdarza. Najczęściej proroka określa się w Piśmie Świętym tytułem "mąż Boży" czy "sługa Boży", a więc najpierw chodzi o podkreślenie szczególnej bliskości, zażyłości proroka z Bogiem. Innym terminem, którym określa się proroków jest "widzący" (por. 1 Sm 9,9), a więc człowiek, który dzięki Bożej łasce ma szczególną wiedzę, poznanie rzeczywistości w świetle Słowa Bożego. Zdarza się, że do zadań proroka należało objawienie rzeczy, które przed innymi były zakryte. Jednak przede wszystkim prorok to ten, który ogłasza ludowi jaka jest Boża wola. To ten, który aktualizuje Boże Słowo, odczytuje i ogłasza czego Bóg w określonych okolicznościach żąda czy to od pojedynczego człowieka czy od wspólnoty<sup>2</sup>. Dlatego też prorokami są w Biblii nazywani nie tylko prorocy w sensie ścisłym, jak ci, którzy zostawili po sobie prorockie księgi, ale i niektórzy patriarchowie (jak Mojżesz), sędziowie (jak Samuel) czy nawet królowie.

#### **Literatura prorocka stanowi pokąźną część Starego Testamentu.**

Jeśli chodzi o te księgi, które w chrześcijańskim kanonie Starego Testamentu nazywamy księgami prorockimi to jest to jest aż szesnaście ksiąg biblijnych, o niezwykle bogatej treści teologicznej, i czasami dużej objętości, szczególnie gdy chodzi o tak zwanych proroków większych, czyli Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela i Daniela. Tak bowiem dzielimy księgi prorockie: na księgi proroków większych (te wyżej wymienione) oraz księgi proroków mniejszych. Na tę drugą grupę składa się dwanaście ksiąg, od księgi Ozeasza do Malachiasza. Ten ogrom materiału tworzących teksty prorockie implikuje też wielką rozpiętość tematów.

#### **Ważne jest również to, że księgi te powstawały przez całe wieki.**

Rozpiętość czasowa to jest również ważny czynnik sprzyjający wielkiej różnorodności ujęć i tematów. Wystarczy powiedzieć, że starotestamentalni prorocy działali na przestrzeni aż sześciu wieków.

<sup>1</sup> Por. *Mały słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 1997, s. 710.

<sup>2</sup> T. Brzegowy, *Prorocy Izraela*, t. 1, Tarnów 1994, s. 13.

Trzeba dodać, że mówimy tu o prorokach, którzy zostawili po sobie pisma, czyli biblijną księgę noszącą ich imię. Chronologicznie pierwszy z nich - Amos rozpoczął swą działalność ok. 760 r. przed Chr., a więc w w. VIII, zaś ostatnia księga prorocka - Księga Daniela jest datowana na połowę II w. przed Chr.<sup>3</sup>

### **Mając świadomość tak wielkiej różnorodności tekstów prorockich chcemy jednak porozmawiać dzisiaj o jednym zagadnieniu - wiara w pismach proroków.**

Oczywiście temat wiary jest mocno obecny w nauczaniu proroków, poruszany w różnych aspektach i kontekstach. Gdybyśmy jednak chcieli pokusić się o wyznaczenie jakiegoś wspólnego mianownika dla tematu wiary w księgach prorockich, to przede wszystkim trzeba widzieć tę kwestię w kontekście przymierza. Prorocy walczą o wiarę narodu rozumiejąc ją jako wierność przymierzu, które Bóg podarował swojemu ludowi. Chodzi więc o wiarę jako postulat wynikający z przymierza. Gdy tak ujmujemy sprawę trzeba od razu dodać, że choć prorocy są pod wieloma względami wyjątkowi, to stanowią jedno z ogniw w długim łańcuchu tych, którzy przymierza strzegli i walczyli o wierność ludu. Tak zresztą ujmują proroków tradycja biblijna. Widzimy to na przykład w księdze Mądrości Syracha, gdzie autor wymienia cały szereg biblijnych bohaterów troszczących się przez wieki o Bożą chwałę. Właśnie pomiędzy postaciami historii biblijnej - od Henocha przez Abrahama, Mojżesza, Jozuego, Dawida, aż do arcykapłana Szymona, umieszczeni są prorocy. Jest mowa o czterech z nich. Najpierw są to Eliasz i Elizeusz, a więc dwaj mężowie Boży, którzy walczyli o czystość wiary w królestwie Izraela w IX i na początku VIII w. przed Chr. Pozostali dwaj, to Izajasz i Ezechiel, a więc ci, którzy pozostawili po sobie prorockie pisma.

### **Prorocy byli więc tymi, którzy troszczyli się o wierność przymierzu.**

Prorocy toczyli zmagania o wiarę w narodzi wybranym, bo rozumieli, że przez wiarę lud ma udział w przymierzu z Jahwe. Jak powiedzieliśmy, wymóg wiary w gruncie rzeczy płynie z przymierza. Oczywiście kluczową postacią w historii przymierza jest Mojżesz, którego zresztą autorzy biblijni często określają mianem proroka. Czytamy w Księdze Wyjścia, że Bóg Abrahama nawiedza w Egipcie swój lud, który jest zniewolony. Powołuje Mojżesza i przyrzeka, że "będzie z nim", żeby patriarcha mógł doprowadzić Izraela do ziemi obiecanej (Wj 3,1-15). Na to Boże wezwanie Mojżesz odpowiada wiarą, która mimo słabości pozostanie niewzruszoną. Sam zaś Mojżesz, pełniąc rolę pośrednika, przekazuje ludowi plany Boże, natomiast cuda, których dokonuje potwierdzają, że przychodzi on od Boga. W ten sposób Izrael został wezwany do wiary w Boga i do uwierzenia "Jego słudze Mojżeszowi" (Wj 14,31). Chodzi tutaj o wiarę, która jest całkowitym poddaniem się Bogu<sup>4</sup>.

### **Tak więc wiara czyli ufna odpowiedź Bogu na dane przymierze leży u podstaw relacji Izraela i Jahwe.**

Jest to bardzo charakterystyczne, że właśnie w kluczu wiary tradycja biblijna odczytuje nie tylko przymierze, ale całą historię zbawienia. Autor Listu do Hebrajczyków w 11 rozdziale tego pisma ujmuje to w sposób chyba najbardziej wymowny twierdząc, że tylko dzięki wierze historia zbawienia mogła się toczyć. Na wierze oparto się nie tylko przymierze ale cała więź Izraela z Bogiem. Tak czytamy na ten temat w Liście do Hebrajczyków w fragmencie dotyczącym Mojżesza: "Przez wiarę Mojżesz był ukrywany przez swoich rodziców w ciągu trzech miesięcy po swoim narodzeniu, ponieważ widzieli, że powabne jest dzieciątko, a nie przerazili się nakazem króla. Przez wiarę Mojżesz, gdy dorósł,

<sup>3</sup> Tamże, s. 47.

<sup>4</sup> J. Duplacy, *Wiara*, w: Słownik teologii biblijnej, red. X. Leon-Dufour, Poznań 1994, s. 1026.

odmówił nazywania się synem córki faraona, wolał raczej cierpieć z ludem Bożym, niż używać przemijających rozkoszy grzechu. Uważał bowiem za większe bogactwo znoszenie zniewag dla Chrystusa niż wszystkie skarby Egiptu, gdyż patrzył na zapłatę. Przez wiarę opuścił Egipt, nie uląkłszy się gniewu królewskiego; wytrwał, jakby [na oczy] widział Niewidzialnego. Przez wiarę uczynił Paschę i pokropienie krwią, aby nie dotknął się ich ten, który zabijał to, co pierworodne. Przez wiarę przeszli Morze Czerwone jak po suchej ziemi, a gdy Egipcjanie spróbowali to uczynić, potonęli" (Hbr 11,23-29). Chodzi tu oczywiście o wiarę, która była odpowiedzią człowieka na Boże Słowo. U początków jest jednak zawsze Boża inicjatywa, a tutaj specjalne znaczenie ma przymierze, które dane przez Boga Izraelowi jakby potwierdza, pieczętuje to zaangażowania się Boga w historię Izraela. Inaczej możemy powiedzieć, że przymierze jest znakiem Bożej wierności. Odpowiedzią na tą wierną miłość Boga ma być wiara ludu.

### **Bóg wiec w przymierzu zobowiązuje się do wierności swojemu ludowi i oczekuje wierności Izraela.**

Ta wierność Izraela to przede wszystkim posłuszeństwo, uległość Bożemu Słowu. Zwięźle prezentuje to początek dziewiętnastego rozdziału Księgi Wyjścia: "Mojżesz wstąpił wtedy do Boga, a Pan zawołał na niego z góry [Synaj] i powiedział: «Tak powiesz domowi Jakuba i to oznajmisz Izraelitom: Wyście widzieli, co uczyniłem Egipcjowi, jak niosłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do Mnie. Teraz jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do Mnie należy cała ziemia. Takie to słowa powiedz Izraelitom». Mojżesz powrócił i zwołał starszych ludu, i przedstawił im wszystko, co mu Pan nakazał. Wtedy cały lud jednogłośnie powiedział: «Uczynimy wszystko, co Pan nakazał». Mojżesz przekazał Panu słowa ludu" (Wj 19,3-8).

### **W swojej trudnej historii Izrael jednak był wystawiony na wielkie próby wiary.**

Moglibyśmy całą historię Izraela odczytać właśnie w tym kluczu - wierności przymierzu. Prorocy natomiast mieli w tej historii szczególną rolę stróżów wiary i sami byli heroldami wiary w Jahwe. Oczywiście najbardziej kryzysowe czy tragiczne momenty w historii narodu wybranego stawały się również momentami, w których głos proroków stawał się najbardziej słyszalny. W historii biblijnej chyba najbardziej w tej kwestii odznacza się postać Izajasza, który prowadził swoją prorocką działalność w Jerozolimie w drugiej połowie VIII w. przed Chrystusem<sup>5</sup>. W Iz 7 czytamy, że w obliczu zagrożenia syryjskiego, gdy syryjski król Resin najechał Judę, aby zrzucić judzkiego króla Achaza z tronu. Chciano zastąpić go marionetkowym władcą i tym samym włączyć Królestwo Judy do antasyryjskiej koalicji. Była to dla narodu ciężka próba. Izajasz pisze, że w obliczu tego niebezpieczeństwa "zaczęło drzeć serce króla i serce ludu, jak drżą drzewa w lesie pod powiewem wiatru" (7,2). Wtedy Bóg posyła do króla Achaza proroka Izajasza, aby upomniął władcę. Prorok wzywa króla, aby wyzbył się strachu i z całym pokojem zaufał Bogu, który dotrzyma swych obietnic, które dał domowi Dawida. Mówi między innymi: "Strzeż się, uczisz się, nie bój się i niech twoje serce nie będzie bojaźliwe (...) dlatego, że Syria powzięła przeciw tobie wrogi plan. (...) Tak mówi Pan, Jahwe: nic z tego się nie stanie! Jeżeli nie uwierzycie, nie ostoicie się" (Iz 7,4-9).

### **Przez proroka Izajasza Bóg interweniuje podczas najazdu Asyryjczyków.**

To jest również dramatyczny moment w historii Królestwa Judy. Jak czytamy w 2 Krl "w czterdziestym roku panowania króla Ezechiasza Sennacheryb, król asyryjski, najechał wszystkie warowne mia-

<sup>5</sup> Obszerne informacje na temat osoby proroka patrz T. Brzegowy, *Księga Izajasza. Rozdziały 1-12*, NKB ST XXII/1, Częstochowa 2010, s. 45-50.

sta judzkie, najechał je i zdobył" (18,13). Oblegał również Jerozolimę, a Królestwo Judzkie stało się w obliczu możliwej zagłady. Według naszego kalendarza był to rok 701 przed Chrystusem. Co ważne, autor biblijny mówi, że sytuacja ta nie tylko jest wielką próbą polityczną, militarną dla Judejczyków. Jest to przede wszystkim próba wiary w Jahwe, Boga Izraela. Wysłannik króla Asyrii tak wołał do obleganych Jerozolimczyków: "Niech was Ezechiasz nie ożywia nadzieją w Panu, zapewniając: Pan wybawi nas na pewno i nie wyda miasta tego w ręce króla asyryjskiego. Nie słuchajcie Ezechiasza, ponieważ oszukuje was, mówiąc: Wybawi nas Pan! Czy naprawdę bogowie narodów zdołali wybawić każdy swój kraj z ręki króla asyryjskiego? Gdzie są bogowie Chamatu i Arpadu, gdzie bogowie Sefarwaim, <Heny i Iwwy? Gdzie są bogowie Samarii?> Czy wybawili Samarię z mojej ręki? Którzy spośród wszystkich bogów tych krajów wybawili swe kraje z mojej ręki, żeby miał Pan wybawić z mojej ręki Jerozolimę?»" (2 Krl 18,29.32b-35). Ten kryzys militarny jest więc w gruncie rzeczy próbą wiary. Czy Izrael jest w stanie zaufać Jahwe? Asyryjczycy twierdzą butnie, że Bóg Izraela nie jest w stanie uchronić swojego narodu przed klęską, tak jak inni bogowie nie uchronili innych ludów przed potęgą najeźdźcy. W tym momencie jednak król Ezechiasz udaje się do świątyni i prosi proroka Izajasza o modlitwę za lud. Izajasz daje taką odpowiedź: "Tak mówi Pan: Nie bój się słów, które usłyszałeś, a którymi pachołkowie króla asyryjskiego Mi bluźnili! Oto Ja spowoduję w nim takie usposobienie, że na wiadomość, którą usłyszysz, wróci do swego kraju, i sprawię, że w swoim kraju padnie od miecza»" (2 Krl 19,6-7). Bóg więc ustami proroka zapowiada zwycięstwo. Lud musi tylko (i aż!) zaufać, a dokona się cud. I ostatecznie taki cud się dokonuje. Słowo Boga spełnia się: "Wyszedł Anioł Pański i pobił w obozie Asyryjczyków sto osiemdziesiąt pięć tysięcy ludzi. Rano, kiedy wstali, oto ci wszyscy byli martwymi ciałami. Sennacheryb, król asyryjski, zwinął więc obóz i odszedł. Wrócił się i pozostał w Niniwie. A gdy oddawał pokłon w świątyni swego boga, Nisroka, [synowie jego], Adramelek i Sarseser, zabili go mieczem" (2 Krl 19,35-37a). Sennacheryb odstąpił od oblężenia Jerozolimy, gdyż prawdopodobnie zaraza zaatakowała jego wojsko. Jeszcze raz Bóg ratuje swój lud przez posługę Izajasza. Jednak wszystko czego Pan oczekiwał był akt zaufania, oddania się Bogu w tych trudnych okolicznościach. Reszty dokonuje sam Bóg.

### **Wyjątkową próbą wiary był dla Izraela czas upadku i niewoli babilońskiej.**

Wiara Izraela była wtedy szczególnie zagrożona. Jednak Izrael w dużej mierze nie zdał pozytywnie tego egzaminu. Prorok działający na wygnaniu w Babilonii tzw. Deutero-Izajasz, czyli autor drugiej części Księgi Izajasza (rozdziałów 40-55) nazwie Izraela "godnym politowania i biednym" (Iz 41,17). Mówi tak jednak nie dlatego, że naród dostał się w niewolę, ale dlatego, że Izrael odważył się swój los przypisać słabości Boga i zaczął zwracać się o pomoc do Bożków zwycięskiego Babilonu. Prorocy działający na wygnaniu będą wtedy właśnie głosić potęgę Boga Izraela. Chodzi o wspomnianego już Deutero-Izajasza oraz o Ezechiela. Ważne miejsce zajmuje tutaj prorok Jeremiasz, który zapowiadał niewolę, a gdy ona nadeszła uciekł do Egiptu, gdzie zmarł.

### **Wobec tragedii niewoli Izrael wątpi w moc działania Boga.**

Jak już powiedziałem, nie tylko na płaszczyźnie czysto państwowej jest to dla Izraela trudny okres. Jest to również wielka próba wiary. Dlatego przed prorokami tamtej epoki stało niezwykle trudne zadanie uratowania wiary w Izraelu. Chodziło nie tylko o ocalenie przekonania, że Jahwe jest Bogiem Izraela i jest On potężny. Chodziło o coś więcej: o ukazanie, że ta wielka klęska narodowa dokonała się właśnie z woli Jahwe i jest karą za niewierność, kult obcych bogów. Takie słowa czytamy w Jer 32: "Wtedy Pan skierował do Jeremiasza następujące słowo: «Oto Ja jestem Pan, Bóg wszelkiego ciała; czy jest może dla Mnie coś niemożliwego? Dlatego to mówi Pan: Oto wydam to miasto w ręce Chaldejczyków i w ręce Nabuchodonozora, króla babilońskiego, i zdobędzie je. Wkroczą do niego Chaldej-

czycy nacierający na to miasto, podłożą ogień pod to miasto i spalą je: domy, w których składano na dachach ofiary Baalowi oraz wylewano płyny na ofiarę innym bogom, by Mnie obrażać. Albowiem od swej młodości synowie Izraela i synowie Judy czynili jedynie zło wobec Mnie. Tak, powodem gniewu i oburzenia było dla Mnie to miasto od dnia, gdy je zbudowano, aż do dziś, przeto muszę je usunąć sprzed mojego oblicza" (26-31). Były to słowa niezwykle trudne do przyjęcia przez Izraelitów, którzy nosili w swoich sercach przekonanie, że Boża obecność w Świątyni Jerozolimskiej jest dla nich gwarantem błogosławieństwa również w wymiarze narodowym, militarnym. Tymczasem Bóg chce sprowadzić ich na drogę wypełniana Jego woli przez dopuszczenie takiej klęski jaką była niewola babilońska.

### **Moment kryzysu jest szansą na oczyszczenie wiary.**

Jest właśnie niezwykle, że w momencie kryzysowym ta wiara się oczyszcza i Bóg objawia się w niezwykle intensywny sposób. To właśnie w niewoli prorocy nauczają szczególnie intensywnie chodzi o Ezechiela i Deutero-Izajasza. Prorocy głoszą potęgę Boga (Ez 37,14), który jest Panem dziejów (Iz 41,1-7), skałą dla swojego ludu (Iz 44,8). Wtedy też rozbłyska z całą mocą nowa oryginalna myśl: "Prócz Jahwe nie ma żadnego Boga" (Iz 44,6n; 43,8-12). Jest to kamień milowy w pojmowaniu rzeczywistości nadprzyrodzonej w starożytnym Izraelu. Izraelici bowiem długie wieki żyli w świecie, w którym każdy niemal lud czy plemię miało swoich bogów. Choć Izrael zachowuje przekonanie o zupełnej wyjątkowości swojego Boga - Jahwe, to jednak ciągle jest to Bóg działający pośród innych bożków. Jednak prorocy okresu wygnania przynoszą myśl, że inne bożki w ogóle nie istnieją. Istnieje tylko Jahwe. Prorok Jeremiasz, który zapowiada kompletną ruinę Judy i Jerozolimy, zauważa, że "bogowie pogańscy w ogóle nie są bogami" (Jer 2,11). Gdy zaś niewola trwała jeszcze w całej pełni i bożki pogańskie zdawały się triumfować, a Izraelici ulegali silnej pokusie oddawania im czci Bóg objawia przez Deutero-Izajasza, że tylko On istnieje, innych bogów nie ma<sup>6</sup>: "Ja, Pan, tylko Ja istnieję i poza Mną nie ma żadnego zbawcy. To Ja zapowiedziałem, wyzwoliłem i obwieściłem, a nie ktoś obcy wśród was. Wy jesteście świadkami moimi - wyrocznia Pana - że Ja jestem Bogiem, owszem, od wieczności Nim jestem. I nikt się nie wymknie z mej ręki. Któż może zmienić to, co Ja zdziałam?" (Iz 43,11-12). Tę samą myśl wyrazi w pięknych słowach psalmista: "Ich bożki to srebro i złoto, robota rąk ludzkich. Mają usta, ale nie mówią; oczy mają, ale nie widzą. Mają uszy, ale nie słyszą; nozdrza mają, ale nie czują zapachu. Mają ręce, lecz nie dotykają; nogi mają, ale nie chodzą; gardłem swoim nie wydają głosu. Do nich są podobni ci, którzy je robią, i każdy, który im ufa. Dom Izraela pokłada ufność w Panu, On ich pomocą i tarczą" (Ps 115,4-9). Tak więc prorocy wygania w szczególnych okolicznościach i w szczególny sposób wzywają lud do wiary, czyli powierzeniu się Bogu i Jego słowu, do życia według Bożej woli (por. Iz 40,31; 49,23).

### **Prorocy byli więc ludźmi, którzy nie tylko upominali lud w imieniu Boga, ale poprzez nich Bóg prowadzi swój lud i coraz pełniej się objawia.**

Ta troska proroków o wiarę Izraela nie była tylko jakimś formalnym upominaniem, ale przede wszystkim prorocy byli, jak powiedzieliśmy na początku, "Bożymi mężami", dzięki którym lud mógł we wierze iść za Bogiem. Oczywiście ich działalność i głoszenie Słowa w tej kwestii miało różne wymiary. Dlatego zapraszam na następne spotkanie dotyczące tematu wiary w powiązaniu z prorokami. Będziemy mówić o tym jak prorocy walczyli o czystość wiary zwalczając kult obcych bogów oraz jak piętnowali formalizm religijny. Powiemy też o wielkich obietnicach dotyczących wiary przyszłego Izraela, jakie Bóg złożył przez proroków, a jakie spełniły się w Nowym Przymierzu.

<sup>6</sup> J. Guillet, *Bóg*, w: Słownik teologii biblijnej, red. X. Leon-Dufour, Poznań 1994, s. 96.

Pytanie: Jakie księgi zaliczamy do tak zwanych proroków większych?